

Sygn. akt V Ca 1717/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny - Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący: Adrianna Szewczyk – Kubat

Sędziowie: Aleksandra Łączyńska-Mendakiewicz

Dorota Walczyk /del./

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2020 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Z. S.

przeciwko Skarbowi Państwa Komendantowi Stołecznemu Policji w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 17 lipca 2020r., sygn. akt VI C 3044/19

oddala apelację.

Sygn. akt V Ca 1717/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 grudnia 2018 r. powód Z. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Komendanta Stołecznego Policji kwoty 3.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania za utraconą część depozytu przetrzymywanego w Komendzie Rejonowej Policji W.. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z dnia 08 sierpnia 2019 r. pozwany Skarb Państwa – Komendant Stołeczny Policji wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W dalszym toku strony podtrzymywały swoje dotychczasowe stanowiska.

Wyrokiem z dnia 17 lipca 2020 r. w sprawie VI C 3044/19 Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda Z. S. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Komendanta Stołecznego Policji kwotę 900,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny i przeprowadził rozważania prawne:

W dniu 14 kwietnia 2006 r. funkcjonariusze Komendy Rejonowej Policji W.dokonali zatrzymania trzech mężczyzn podejrzewanych o dokonywanie kradzieży z włamaniem do mieszkań na terenie W.. W wyniku dokonanych przeszukań funkcjonariusze zabezpieczyli łącznie 334 przedmioty. W wyniku przeszukania mieszkania Z. S. zabezpieczono 61 rzeczy.

W dniach 20 i 21 kwietnia 2006 r. ówczesny st. post. K. B. wraz z sierż. D. G. przeprowadzili oględziny zabezpieczonych w sprawie przedmiotów, opisując i zabezpieczając łącznie 368 z nich.

W dniu 12 maja 2006 r. st. post. K. B. sporządził wykaz dowodów rzeczowych nr 1 zarejestrowany w magazynie dowodów rzeczowych pod pozycją księgi (...) w dniu 12 czerwca 2006 r. W rubryce „czynność podczas której zabezpieczono dowód dowód(-y) rzeczowy (-e)/przedmiot (-y), dane osoby (podmiotu), od której (-go) dokonano zabezpieczenia” znajduje się m. in. wpis: „przeszukanie mieszkania nr (...) (nieprawidłowy numer domu, powinien być (...)) przy ul. (...) w W. należącego do Z. S. czynność przeprowadzona w dniu 14 kwietnia 2006 r. w godz. 12:00-13:30”. Natomiast w rubryce zabezpieczone dowody rzeczowe wymieniono 388 przedmiotów, jednakże nie zaznaczono w sporządzonym wykazie, które dowody pochodzą z jakiej czynności. Wśród zabezpieczonych przedmiotów była biżuteria oraz zegarki. Część rzeczy zabezpieczonych została wydana osobom pokrzywdzonym.

W dniu 20 grudnia 2006 r. st. post. K. B. rozdysonował zabezpieczone i opisane w wykazie nr 1 dowody rzeczowe wskazując, które przedmioty i komu należy zwrócić. Rzeczy nierozpoznane zwrócono Z. S. i pozostałym oskarżonym.

W dniu 22 grudnia 2006 r. małżonka Z. S. odebrała wskazane przedmioty z Komendy Rejonowej Policji W. bez zastrzeżeń.

W dniu 07 listopada 2008 r. w sprawie o sygn. akt XIV K 238/07 został wydany wyrok skazujący Z. S. za przestępstwo paserstwa dotyczący sprawy, do której były zatrzymane sporne przedmioty. Orzeczono bezwzględną karę pozbawienia wolności.

Pismem z dnia 20 lutego 2017 r. Z. S. zwrócił się do Komendy Rejonowej Policji W. z wnioskiem o zwrot zabezpieczonych rzeczy do sprawy (...).

W dniu 21 marca 2017 r. Komenda Rejonowa Policji W. poinformowała Z. S. o prowadzeniu czynności wyjaśniających w tej sprawie.

Pismem z dnia 26 kwietnia 2017 r. Komenda Rejonowa Policji W. poinformowała Z. S., że nie można zidentyfikować wskazanych przez niego przedmiotów oraz że nie można też wskazać miejsca ich przechowywania, niemniej jednak nie można jednoznacznie uznać je za zagubione.

Pismem datowanym na 12 maja 2017 r. skierowanym do Prokuratury Rejonowej dla Warszawy Mokotowa Z. S. wskazał na zaniedbania funkcjonariuszy Komendy Rejonowej Policji (...) w związku z zaginięciem przedmiotów zabezpieczonych w związku z postępowaniem karnym. Z. S. podniósł, że osoba odpowiedzialna za to zdarzenie powinna uiścić na jego rzecz rekompensatę.

W dniu 31 maja 2017 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej Warszawa-Wola w W. odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie niedopełnienia obowiązków służbowych przez funkcjonariuszy KRW (...) związanych z zabezpieczonymi do sprawy XIV K 238/07 dowodami rzeczowymi w postaci: pierścionków (szt. 2 w pudełeczku), biżuterii w czarnym etui, biżuterii w foliowym woreczku oraz krzyżyka koloru żółtego, uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Pismem z dnia 27 lipca 2017 r. Z. S. zwrócił się do Komendy Rejonowej Policji W. o zwrot przedmiotów opisanych według tzw. „Spisu i opisu rzeczy zatrzymanych w toku przeszukania”: pierścionki szt. 2 w pudełeczku (poz. 25), biżuterii w czarnym etui (poz. 32), biżuterii w foliowym woreczku (poz. 33) oraz krzyżyka koloru żółtego (poz. 52).

Pismem z dnia 24 sierpnia 2017 r. Komenda Rejonowa Policji W. poinformowała Z. S., iż podtrzymuje swoje dotychczasowe stanowisko.

Pismem datowanym na 22 lutego 2018 r. Z. S. zwrócił się do Komendanta Stołecznego Policji o pomoc w sprawie rozwiązania sprawy zwrotu zdeponowanych przedmiotów.

Zastępca Komendanta Stołecznego Policji w piśmie z dnia 07 czerwca 2018 r. poinformował Z. S., iż jego roszczenie nie może zostać uwzględnione.

Przeszukania miały miejsce w związku z kradzieżami z włamaniem na W.. W toku postępowania zabezpieczono różne przedmioty zarówno u Z. S., jak i innych osób zatrzymanych. Była wśród nich biżuteria, zegarki. Część rzeczy zabezpieczonych została wydana osobom pokrzywdzonym. Rzeczy nierozpoznane zwrócono oskarżonym.

Rekonstrukcji stanu faktycznego dokonano w oparciu o dowody z dokumentów prywatnych oraz urzędowych złożonych przez strony. Nie były one kwestionowane. Wiarygodność tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu Rejonowego. Stan faktyczny był w znacznej części bezsporny. Sąd oparł się również na zeznaniach świadka K. B., które były logiczne, spójne i korespondowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Sąd w niewielkim stopniu oparł się również na wyjaśnieniach powoda, tylko w takim w zakresie, w jakim znalazły one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zebranym w sprawie.

W ocenie Sądu I instancji powództwo należało oddalić.

W niniejszej sprawie powód Z. S. domagał się od pozwanego Skarbu Państwa – Komendanta Stołecznego Policji kwoty 3.500 zł tytułem odszkodowania za utraconą część depozytu przetrzymywanego w Komendzie Rejonowej Policji W..

Natomiast pozwany Skarb Państwa – Komendant Stołeczny Policji wniósł o oddalenie powództwa z uwagi na brak bezprawności działania Policji w tej sprawie. Ponadto podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jak wynika z art. 123 i 124 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia roszczenia, a po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo.

W ocenie Sądu Rejonowego zarzut przedawnienia podniesiony przez stronę pozwaną okazał się uzasadniony. Jak wynikało ze złożonych na rozprawie oświadczeń stron w dniu 07 listopada 2008 r. w sprawie o sygn. akt XIV K 238/07 został wydany wyrok skazujący powoda za przestępstwo paserstwa, dotyczący sprawy, do której były zatrzymane sporne przedmioty. Niewątpliwie z chwilą wydania wyroku skazującego powoda w sprawie o sygn. akt XIV K 238/07, powód uzyskał wiedzę, albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć, o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Od tej daty powód mógł domagać się od Skarbu Państwa zwrotu rzeczy, które zostały zatrzymane, a nie pochodziły z przestępstwa, albo zapłaty odszkodowania. 3 - letni bieg przedawnienia upłynął w 2011 r. Niniejszy pozew został wniesiony dopiero w 2018 r., a więc nie doszło do skutecznego przerwania biegu przedawnienia. Wcześniej nie zostały podjęte czynności, o których mowa w art. 123 k.c.

Należało również wskazać, iż roszczenie nie zostało udowodnione zarówno co do zasady, jak i wysokości. Pozwany podniósł zarzut, iż powód nie udowodnił swojego tytułu własności co do zabezpieczonych przedmiotów w postępowaniu karnym.

Zgodnie ogólną zasadą zawartą w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W niniejszej sprawie niewątpliwie ciężar udowodnienia roszczenia spoczywał na powodzie. Zgodnie z treścią art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę.

Powód nie wykazał, że przedmioty, za których utratę domagał się pieniężnej rekompensaty, należały do niego. Powód nie przedstawił na tę okoliczność żadnego dowodu, poprzestał jedynie na ogólnym twierdzeniu, że przedmioty zdeponowane przez Policję należały do niego. Powód nie zaoferował chociażby zdjęć utraconej biżuterii, dowodów

jej zakupu ani zeznań innych osób potwierdzających, że przedmioty te były własnością powoda. Istotne znaczenie miała również treść uzasadnienia postanowienia Prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa-Wola w W. z dnia 31 maja 2017 r. o odmowie wszczęcia śledztwa. W uzasadnieniu tej decyzji Prokurator wskazał, że głównie ze względu na znaczny upływ czasu od momentu zabezpieczenia dowodów rzeczowych nie jest możliwe ustalenie, gdzie obecnie znajdują się wskazane przez Z. S. przedmioty. Określona przez powoda biżuteria w spisie i opisie rzeczy w protokole oględzin widniała pod innymi nazwami. W magazynie dowodów rzeczowych znajdowały się dowody rzeczowe w postaci biżuterii (wskazane pozycje), które mogły odpowiadać tej wskazanej przez powoda, jednak na obecnym etapie nie można było tego potwierdzić w sposób nie budzący wątpliwości. Prokurator podkreślił, że „nie można tym samym potwierdzić, że należały one istotnie do Z. S., nie zaś do innej osoby”. Inicjatywna dowodowa w tym zakresie była tym bardziej uzasadniona, że powód został prawomocnie skazany za przestępstwo paserstwa, co oznaczało, że w jego mieszkaniu zostały zabezpieczone przedmioty pochodzące z kradzieży. Okoliczność tą podkreślał również Prokurator w uzasadnieniu postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa.

Ponadto należało wskazać, że niezrozumiałe było postępowanie powoda, który z jednej strony twierdził, że utracone przedmioty stanowiły pamiątkę rodzinną, a z drugiej podejmował czynności mające na celu odzyskanie tych przedmiotów, czy też uzyskanie finansowej rekompensaty po tak znacznym upływie czasu. Takie postępowanie było sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego.

W ocenie Sądu Rejonowego, biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, brak było podstaw do przyjęcia, że doszło do utraty należącej do powoda biżuterii.

Wreszcie w żaden sposób nie została wykazana przez powoda wysokość odszkodowania określona przez niego na 3.500 zł. Sam zaś opis utraconych przedmiotów był lakoniczny.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od wyroku złożył powód, który zaskarżył w całości wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia i zarzucił mu:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., przez całkowicie dowolną ocenę sytuacji w związku z art. 442 § 1 k.c. i wyciągnięcie błędnych wniosków prowadzących do uznania przedawnienia roszczenia;
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez zbyt daleko idącą swobodę w ocenie zeznań składanych podczas postępowania, co nie pozwoliło na wyjaśnienie wszystkich okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w konsekwencji prowadząc do błędnych ustaleń stanu faktycznego,
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie w ustaleniu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy stanu faktycznego.

Powód wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji i przyjął je w całości za własne czyniąc podstawą rozstrzygnięcia.

Podkreślić również należało, że argumentacja prawna szeroko przeprowadzona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia również zasługiwała na akceptację, co czyniło zbędnym obszerne jej powtarzanie w tym miejscu.

W pierwszej kolejności Sąd II instancji oddalił jako spóźnione, w oparciu o art. 381 k.p.c., złożone w apelacji dowody w postaci kserokopii dokumentów. Powód miał świadomość, iż pozwany podnosi zarzut przedawnienia

roszczenia, pytany przez Sąd Rejonowy oświadczył, że nie zgłasza dalszych wniosków dowodowych i nic nie stało też na przeszkodzie temu, aby dowody te zostały złożone przed Sądem I instancji.

Z kolei Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał, iż termin przedawnienia dochodzenia roszczenia określonego pozwem rozpoczął bieg od daty wydania wyroku karnego, albowiem w tym momencie powód powziął wiedzę zarówno o szkodzie, jak i podmiocie odpowiedzialnym. Wymiana korespondencji z Policją, wezwania do wydania rzeczy nie stanowiły czynności w rozumieniu art. 123 k.c. powodującej przerwanie biegu przedawnienia.

Stąd, zważywszy na datę złożenia pozwu, w sprawie doszło do przedawnienia roszczenia.

Niezależnie od tego, Sąd Okręgowy nie uznał również za zasadny zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. Naruszenie tego przepisu nie może sprowadzać się do przedstawienia przez apelującego stanu faktycznego przyjętego na podstawie własnej oceny dowodów. Sąd ma bowiem prawo do swobodnej oceny dowodów, która dopóki nie jest całkowicie dowolna, nie może stanowić o naruszeniu art. 233 k.p.c. Innymi słowy, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dla skuteczności zarzutu naruszenia powyższego przepisu nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. Tymczasem powód nie wykazał, posługując się argumentami wyłącznie jurydycznymi, że Sąd Rejonowy naruszył ustanowione w art. 233 k.p.c. zasady oceny wiarygodności i mocy dowodowej dowodów, tj. przekroczył granice swobody wyznaczone logiką, doświadczeniem życiowym, zasadami nauki bądź nie dokonał wszechstronnego rozważenia sprawy pomijając część materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (tak też postanowienia SN z dnia 10 stycznia 2002r. II CKN 572/99 i z dnia 14 stycznia 2000 r. I CKN 1169/99, wyrok SN z dnia 9 grudnia 2009r. IV CSK 290/09, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 31 lipca 2013r. I ACa 698/13, wyrok SA w Łodzi z dnia 24 stycznia 2013r. I ACa 1075/12, wyroki SA w Warszawie z dnia 18 kwietnia 2013r. I ACa 1342/12 i z dnia 28 maja 2013r. VI ACa 1466/12).

Z kolei w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy przeanalizował cały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, uzasadnił, które dowody w sprawie oraz w jakim zakresie uznał za wiarygodne oraz wyprowadził z tego materiału wnioski w sposób logiczny i oparty na doświadczeniu życiowym.

W szczególności logicznie Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo nie zostało udowodnione zarówno co do zasady, jak i wysokości. Powód nie wykazał, aby był właścicielem określonych przez siebie przedmiotów. W tym miejscu wypada przy tym podkreślić, że udowodnienie własności rzeczy w tym przypadku mogło nastąpić nie tylko poprzez przedstawienie dowodu zakupu przedmiotów, ale także poprzez przedstawienie w tym zakresie dowodu z zeznań świadków, fotografii etc., czego niewątpliwie apelujący nie uczynił. Co więcej, sam nie potrafił opisać rzekomych przedmiotów w sposób dokładny, pozwalający na ich identyfikację i jednocześnie uwiarygodniający złożone przez niego wyjaśnienia.

Powód w apelacji podnosił ponadto, że Policja w odpowiedzi na jego monity wskazała, iż „w magazynie dowodów rzeczowych znajdują się dowody rzeczowe w postaci biżuterii (wskazane pozycje), które mogą odpowiadać tej wskazanej przez powoda, jednak na obecnym etapie nie można tego potwierdzić w sposób nie budzący wątpliwości”, co miało, jego zdaniem, stanowić dowód przyznania okoliczności posiadania przedmiotów powoda. Jednakże należało zważyć, że w dalszej części wypowiedzi Policja wskazała, iż przedmioty te zostały zabezpieczone w mieszkaniu R. R., a nie powoda. Natomiast powód nigdy nie twierdził, aby należąca do niego biżuteria znajdowała się w mieszkaniu kogoś innego.

Ponieważ przedmioty objęte pozwem nie zostały opisane na tyle dokładnie, aby można było je zidentyfikować i określić wartość, nie można było, abstrahując nawet od braku wykazania tytułu własności powoda do tych przedmiotów i niewykazania, że znajdują się w posiadaniu pozwanego, uznać roszczenia powoda za wykazane.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy w oparciu o art. 385 k.p.c. oddalił apelację.